

Nie przypominajcie nam o radzieckiej aneksji!

10 września 2017

Ambasadorowie Estonii, Łotwy i Litwy skierowali do redakcji „Le Monde” pismo, w którym poprosili, aby nie nazywać ich państw byłymi republikami radzieckimi – pisze „Postimees”.

Pretekstem do napisania listu był artykuł o Finlandii, w którym na ilustracji z mapą trzy państwa bałtyckie zostały oznaczone jako postradzieckie, wyjaśnia gazeta.

W swoim liście ambasadorowie wskazali na to, że ich państwa w 1940 roku nie wstępowały w skład Związku Radzieckiego, ale zostały włączone do niego w wyniku „aneksji wojskowej”, której nie uznała większość świata, w tym również Francja. Dyplomaci podkreślili również, że po rozpadzie ZSRR państwa bałtyckie nie „pojawiły się”, ale „odbudowały swoją niepodległość”.

„Bylibyśmy bardzo wdzięczni, jeśli w Państwa artykułach nie wykorzystywałoby się więcej terminu „byłe republiki radzieckie” i w ten sposób podane wyżej historyczne fakty, uznane na poziomie międzynarodowym, zostaną wyrażone w odpowiedni sposób” – głosi pismo dyplomatów do szefa redakcji „Le Monde”.

Jednocześnie ambasadorowie wysoko ocenili pracę „Le Monde” w zakresie relacjonowania wydarzeń z państw bałtyckich, podsumowuje „Postimees”.

Źródło: pl.SputnikNews.com